



## Prestiż fizyka-nauczyciela

Nie oszukujmy się. Obecnie jest znacznie trudniej uczyć fizyki niż 100, a nawet 20 lat temu. I tak jest pomimo tego, iż otrzymaliśmy prezenty w postaci prostych i tanich demonstracji i doświadczeń, gadżetów technicznych, filmów, zasobów Internetu i TV. Konsumujemy dobrodziejstwo nauczania powszechnego i efekty wmawiania uczniom i rodzicom, że fizyka jest łatwa. Zmalał dramatycznie autorytet fizyki i fizyka – w tym nauczyciela. Fizyka dała się ustawić w roli zbliżonej do astrologii, w roli ciekawostek z tabloidów lub ambitniej, wiedzy z encyklopedii.

Fizyka straciła pozycję arystokratki z wszystkimi tego konsekwencjami. A przecież nadal w towarzystwie nauk przyrodniczych jest arystokratką. Byłoby naiwnością oczekiwanie, iż działaniami typu „Fizyka na Scenie” ten autorytet się odbuduje. „Fizyka na Scenie” to fantastyczna nowość w monotonnym i rutynowym nauczaniu. Ale prestiż fizyki mogą budować tylko mądrzy i kompetentni nauczyciele przez rzucanie młodzieży trudnych wyzwań, wyzwań na miarę ich możliwości i intelektu; przez umiejętne zachęcanie młodzieży do sprawdzania się; imponowanie innym głęboką wiedzą. Trudność polega na tym, że na ogół mamy do czynienia z klasami „bez środka”, to jest składającymi się z tych bardzo obojętnych i niechętnych i tych zapalonych, skorych do wyłożonego wysiłku.

Jak w jednej klasie usatysfakcjonować wszystkich, bez naruszania interesów żadnej grupy? W jaki sposób motywować najlepszych, nie deprymując i nie zniechęcając słabszych i mniej zdolnych? Jak i jakie rzucać wyzwania, by każdy mógł się w czymś sprawdzić? Jak rozgrywać naturalne chęci współzawodnictwa, nie zmieniając konkurowania w wyścig szczurów? A wreszcie najważniejsze, jak wprowadzać i tłumaczyć pojęcia z fizyki, by i słaby uczeń skorzystał, i najzdolniejszy parł ostro do przodu? Co robić, by ucząc przeciętnego ucznia, nie wpaść w pułapkę uczenia nikogo? Podział na klasy ogólne i z programem poszerzonym miał temu zaradzić. Panuje opinia, że trzeba te grupy uczyć zupełnie czego innego i inaczej, a nie jedynie w skromniejszym i szerszym zakresie. Te opinie znajdują odbicie zarówno w samych podręcznikach dla obu typów klas, jak i często w recenzjach. Żywię głęboką nadzieję, że burzliwe dyskusje o podręcznikach, o zadaniach i wymaganiach maturalnych doprowadzą do udoskonalenia podręczników.

W odbudowaniu prestiżu fizyki trzeba zacząć od siebie, wiele rzeczy przemysleć dogłębnie, samemu dobrze zrozumieć. Trzeba ustalić, stosowną do swoich uczniów, hierarchię ważności nauczanych problemów i możliwy poziom rozumienia. Życzę Państwu zapału w doksztalcaniu się. *Foton* ma ambicję towarzyszyć Państwu w realizacji tego zadania.

ZG-M